

# Władysław Szulakiewicz

---

"Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1946: portret kresowej uczelni", Jan Draus, Kraków 2007 : [recenzja]

---

Kultura i Edukacja nr 2, 169-172

---

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

marzenia, a zarazem do wynajdywania na nowo minionego dzieciństwa” (s. 37). Ale Jean znajduje w tekstach Bachelarda jeszcze coś więcej. Mianowicie zachętę do tego, by być zawsze świadomym swoich marzeń, a nie poddawać im się w sposób bezwolny, irracjonalny. A jeśli zdarzy się, iż pobłądzimy ulegając powabowi jakiś niemądrych wyobrażeń, powinniśmy przynajmniej zdawać sobie z tego sprawę. Trzeba nam bowiem strzec tej wewnętrznej mocy odzyskiwania siebie dla siebie, by nie dać się ponieść, niczym rzecz, przez wartki nurt wydarzeń.

Kończę niniejszą recenzję książki Jeana Bachelard, *l'Enfance et la Pédagogie* z poczuciem pewnego niedosytu, albowiem zdaję sobie sprawę z tego, iż nie obejmuje ona wszystkich zawartych w niej wątków Bachelardowskiej pedagogiki, zaś te podjęte wymagałyby pewnie dalszych uszczegółowień. Cóż, recenzent nie może uciec od dylematu, które z wątków omawianej koncepcji wyeksponować jako najważniejsze, a które można pominąć. Czyż jednak jego zadaniem nie jest zachęcenie czytelnika do samodzielnego już zapoznania się z treścią omawianej książki?

Adam Dubik

**Władysława Szulakiewicz (rec.): Jan Draus, *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1946. Portret kresowej uczelni, Kraków 2007, ss. 328.***

*Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1946. Portret kresowej uczelni* to tytuł

ostatniej książki Profesora Jana Drausa<sup>1</sup>. Na strukturę pracy składa się: *Wstęp*, pięć rozdziałów, *Zakończenie*, *Słownik biograficzny Tajnego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie*, *Bibliografia* i *Indeks osobowy*, ponadto fotografie gmachu Uniwersytetu oraz profesorów. W pracy funkcjonowanie Uniwersytetu Jana Kazimierza (UJK) zostało przedstawione przez pryzmat wielostronnych uwarunkowań, a przede wszystkim sytuacji politycznej. Dla zobrazowania problemów składających się na treść pracy wykorzystane zostały liczne źródła archiwalne. Należy także nadmienić, że Autor dla wyjaśnienia wielu kwestii sięgnął do zasobów archiwów Instytutu Pamięci Narodowej (Warszawy, Bydgoszczy, Krakowa, Lublina, Łodzi i Wrocławia). Dla powstania publikacji spożytkowanych zostało także wiele dokumentów i wspomnień drukowanych oraz relacji byłych pracowników UJK, które Autor zgromadził w swoich zbiorach.

<sup>1</sup> Jan Draus – absolwent UJ (1976), doktorat uzyskał na Wydziale Filozoficzno-Historycznym UJ (1980), habilitację w Instytucie Historii PAN (1994), tytuł naukowy profesora w 2000 roku. Jest autorem ok. 150 publikacji z zakresu historii wychowania i najnowszej historii politycznej, m.in.: *Oświata i nauka polska na Bliskim i Środkowym Wschodzie 1939–1945*, Lublin 1993 współautor: *Oświata na Rzeszowszczyźnie w latach 1939–1945*, Wrocław 1984; *Polskie szkoły wyższe i instytucje naukowe na emigracji 1939–1945*, Wrocław 1984, *Historia wychowania*, Kraków 2005. Senator RP II kadencji, wiceprzewodniczący Delegacji Polski w Zgromadzeniu Parlamentarnym Rady Europy (1991–1993), członek Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (1999–2006). Jest wykładowcą Uniwersytetu Rzeszowskiego i rektorem Państwowej Wyższej Szkoły Wschodnioeuropejskiej w Przemysłu.

Rozdział I, pt. *W dwudziestoleciu międzywojennym* (s. 13–70), przedstawia Uniwersytet w okresie II Rzeczypospolitej w jego wielonarodowościowym i wielokulturowym składzie. Autor scharakteryzował funkcjonowanie środowiska nauczycielskiego akademickiego oraz młodzieży studiującej. I chociaż w latach międzywojennych uczelnią tą targały konflikty, jak wynika z treści książki – to jednak był to czas rozwoju uczelni, powstawania szkół naukowych, udziału profesorów w życiu politycznym i publicznym. Kadra profesorska uczestniczyła wówczas w pracach struktur rządowych, w Sejmie i Senacie RP. Znaczna część rozdziału została poświęcona organizacjom młodzieżowym: polskim, ukraińskim, żydowskim i niemieckim. Wielonarodowościowy skład tak młodzieży, jak i kadry nauczającej sprzyjał licznym konfliktom i sporom, które niekiedy dezorganizowały normalne funkcjonowanie uczelni.

Rozdział II, zatytułowany *W okresie okupacji sowieckiej 1939–1941* (s. 71–109), to okres pierwszej okupacji sowieckiej, lecz, jak słusznie zauważył Autor, Uniwersytet Jana Kazimierza nie zakończył się w 1939 roku. Wówczas nastały trudne lata wojny i okupacji. 22 września 1939 roku został podpisany protokół o przekazaniu miasta Lwowa Armii Czerwonej, miasto po walkach poddało się. Wtedy to rozpoczął się proces sowietyzacji ziem polskich, a tym samym depolonizacji, dotknęło to także Uniwersytetu. Od października 1939 roku wszczęto akcję przebudowy struktury organizacyjnej i programów studiów, a językiem urzędowym stał się język ukraiński. Po

przyjęciu statutu Lwowskiego Państwowego Uniwersytetu im. Iwana Franko (2 lutego 1940) zatwierdzona została nowa struktura Uniwersytetu, wprowadzono nowe policyjne porządki, dokonywano zmian w obsadzie kadrowej. Profesorowie polscy 5 marca 1941 roku otrzymali od rektora ostrzeżenie, że utracą pracę, jeżeli do września 1941 roku nie przejdą na język ukraiński. Na Uniwersytecie systematycznie postępował proces indoktrynacji, jak pisze Autor, zapanaował marksizm i leninizm (s. 90). W tym okresie wykładowcy Wydziału Teologicznego i Wydziału Humanistycznego podjęli próby tajnego nauczania. Podczas okupacji sowieckiej UJK poniósł ogromne straty osobowe. W tym czasie wielu pracowników zginęło podczas działań wojennych 1939 r., rozstrzelanych zostało w Katyniu i Charkowie, aresztowanych, rozstrzelanych lub wwiezionych do łagrów, wreszcie zmarło wskutek trudów wojennych. Jeszcze inni po wybuchu wojny przekroczyli granicę Polski i zostali na obczyźnie. Trzeba się zatem zgodzić z oceną Autora, który podrozdział mówiący o tych tragicznych czasach nazwał „Sowiecką Golgotą Uniwersytetu” (s. 91–109).

W rozdziale III, pt. *Podczas okupacji niemieckiej 1941–1944* (s. 110–141), przedstawiona została historia likwidacji Uniwersytetu. 30 czerwca 1941 roku Lwów znalazł się pod okupacją niemiecką. Były to czasy, jak trafnie określił Autor, kaźni naukowców, wówczas łącznie zamordowano 25 profesorów. W rozdziale tym został ukazany także los wojenny innych uczelni Lwowa, nie tylko UJK. Prócz Uniwersytetu, zostały omó-

wione także takie instytucje Lwowa, jak: Politechnika Lwowska, Akademia Handlu Zagranicznego, Akademia Medycyny Weterynaryjnej. W lipcu 1941 roku tak uczelnia, jak i pozostające po okupacji sowieckiej inne instytuty naukowe zostały zamknięte. Już we wrześniu 1941 zapowiedziano otwarcie we Lwowie wyższych szkół fachowych bez uprawnień akademickich, jednak decyzje zapadły nieco później. Zamiast Uniwersytetu uruchomiono z dniem 1 kwietnia 1942 roku państwowe instytuty, które następnie przekształcono w kursy zawodowe, posiadające status szkół państwowych. W okresie okupacji niemieckiej działał Instytut Profesora Rudolfa Weigla, któremu wówczas nadano nazwę Instytut Tyfusu Plamistego we Lwowie. Jego funkcjonowanie miało wymiar społeczny i patriotyczny. We Lwowie w latach 1941–1944 działał także Instytut Niemieckiej Pracy na Wschodzie, jako druga filia po Warszawie, bowiem centrala Instytutu mieściła się w Krakowie. Placówka ta w zamiarach okupanta miała zająć miejsce zlikwidowanych polskich instytucji naukowych, a jej celem miało być prowadzenie badań naukowych służących umacnianiu niemieckich wpływów w Europie Wschodniej. W placówce zatrudnionych było 36 Polaków, w tym 21 w charakterze „pomocy naukowej”.

W rozdziale IV, zatytułowanym *Uniwersytet Jana Kazimierza w konspiracji* (s. 142–162), omówione zostały przejawy działalności dydaktycznej i naukowej Uniwersytetu w warunkach konspiracyjnych. W ramach Tajnego Uniwersytetu została ukazana działalność poszczególnych wy-

działów. Autor przedstawił osiągnięcia naukowo-dydaktyczne wydziałów UJK i osoby biorące udział w tej formie egzystencji nauki i kultury. Tajny UJK we Lwowie działał do jesieni 1945 roku. Według ustaleń: „Studiowało w nim ponad 200 polskich studentów. Ponad 100 studentów uzyskało magisterium. Przeprowadzono kilkanaście doktoratów oraz 10 habilitacji na Wydziale Lekarskim” (s. 156). Lecz działalność kadry nie ograniczała się wyłącznie do sfery naukowej, bo i taka jedynie w tych warunkach być nie mogła. Pracownicy UJK uczestniczyli także aktywnie w konspiracji wojskowej i cywilnej.

Rozdział V, pt. *Dramatyczny kres Uniwersytetu Jana Kazimierza* (s. 163–199), to opis drugiej okupacji sowieckiej, czyli „wstrząsającego” końca uczelni przejawiającego się w represjach wobec Polaków, aresztowaniach i w końcu wymuszeniu decyzji, na polskich pracownikach naukowych, o opuszczeniu Lwowa. Ten smutny koniec Uniwersytetu Autor posumował słowami profesora Artura Hutnikiewicza, ówczesnego studenta polonistyki tajnego UJK, późniejszego profesora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, które brzmiały: „W ten sposób dobiegła końca burzliwa i tragiczna historia tego ostatniego bastionu polskości i Europy” (s. 169). Niemniej trudne okazały się być pierwsze lata powojenne dla tych profesorów, którzy zmuszeni byli opuścić Lwów i udać się do innych miast uniwersyteckich Polski. Jednak lektura końcowej części tego rozdziału może napawać czytelnika nutką optymizmu. Z jego treści wynika, że trwanie UJK zostało przedłużo-

ne poprzez działalność uczonych, którzy zostali rozproszeni i rozpoczęli na nowo działalność w wielu uczelniach polskich po II wojnie światowej, aby tam tworzyć nowe środowiska uniwersyteckie lub uczestniczyć w reaktywowaniu działalności uniwersytetów funkcjonujących przed II wojną światową. Zapewne najbardziej tradycje UJK przejął Uniwersytet Wrocławski. W sumie diaspora lwowskich uniwersyteckich profesorów obejmowała Wrocław, Lublin, Kraków, Łódź, Poznań, Gdańsk, Toruń i Warszawę. Wielu pracowników naukowych nie powróciło do kraju i pozostało na obczyźnie.

Omawiana książka warta jest lektury z wielu powodów, m.in.: ze względu na erudycję jej Autora, znaczenie wiedzy, którą przynosi ta monografia, jak też i z tego powodu, że można w niej znaleźć informacje o lwowskich korzeniach przynajmniej kilku uczelni polskich działających po II wojnie światowej. W pracy tej został zgromadzony i przedstawiony z wielkim znanstwem obszerny materiał informacyjny.

Przygotowanie tej książki wymagało ogromnego nakładu pracy w celu zgromadzenia tak znaczącego zasobu podstawy źródłowej. Również dla opracowania źródeł wykonana została „benedyktyńska praca”, bowiem w książce zamieszczone zostało: 120 biogramów profesorów w tekście *Słownika*, 150 życiorysów ludzi nauki związanych z UJK w przypisach, które wyśmienicie rozszerzają rozważania zawarte w tekście głównym i wiele biogramów w rozdziale II i III. Warto zwrócić uwagę, że przedstawione życiorysy zawierają ważne i szczegółowe

informacje, dlatego też można stwierdzić, że *Słownik* mógłby z powodzeniem być opublikowany jako samodzielne wydawnictwo historyczne. Trzeba podkreślić i to, że wartość tej publikacji polega nie tylko na przedstawieniu zasygnalizowanych w niniejszym omówieniu problemów z dziejów UJK. Książka stanowi ważne źródło do dalszych badań nad dziejami Uniwersytetu Lwowskiego i wkładu lwowskich uczonych w rozwój nauki polskiej po II wojnie światowej. „Portret kresowej uczelni”, jak głosi tytuł książki, jest tak naprawdę portretem środowiska naukowego Lwowa, którego centrum stanowił UJK. W moim przekonaniu jest to rzetelna biografia zbiorowa lwowskiego środowiska naukowego.

Książkę polecam nie tylko specjalistom, historykom nauki, oświaty i kultury, ale wszystkim tym, którzy chcieliby poznać fenomen Lwowa.

Władysława Szulakiewicz

**Alicja Chyła (rec.): Renata Gardian, *Zjawisko sponsoringu jako forma prostytucji kobiecej*, Kraków, Oficyna Wydawnicza „Impuls” 2007, ss. 169.**

Ciało ludzkie jest „zanurzone” w kulturze, a z dysponowaniem swoim ciałem w określony sposób i z seksem za pieniądze powiązane są silne oceny moralne. Przedmiotem dociekań Renaty Gardian jest diagnoza małego poznanego zjawiska sponsoringu i jego przyczyn. Praca ta jest „mocna” zarówno w sensie problemu, jak i metody. Problem jest „mocny”, ponieważ jest wstydlivy i do-